

# Karcer, Jednoskrzydli

jeste&#347; bardzo dobrym i ojcem i matk&#261;  
jeste&#347; twardy, do&#347;wiadczony, zawsze nienaganna  
nigdy nie pope&#322;ni&#322;a&#347; b&#281;du, nie ma nic, cz  
jeste&#347; perfekcyjnym ojcem, perfekcyjn&#261; matk&#261;  
dlaczego mia&#322;by&#347; mie&#263; jaki&#347; problem ze swym dzieck  
je&#347;li wszystko jest pod kontrol&#261;, a obok jeste&#347; ty  
wszystko musi powie&#347;&#263; si&#281;, wszystko musi uda&#263;  
bo jeste&#347; perfekcyjnym ojcem, perfekcyjn&#261; matk&#261;  
hej! perfekcyjni  
nasi jednoskrzydli  
spadaj&#261;cy z bliska  
b&#281;d&#281; tym kim b&#281;d&#281;  
jednak dziwisz si&#281;, gdy p&#378;n&#261; noc&#261; otwier  
jaki&#347; dzieciak i mundurowi pytaj&#261; czy to tw&#378;j syn  
nie! to niemo&#380;liwe! m&#378;j syn nie jest kryminalist&#261;  
on mia&#322; zosta&#263; ksi&#281;dzem, nie recydywist&#261;  
inny dom, i inne drzwi, noc... ty jeste&#347; sama  
kto&#347; je wyda&#322;, lecz nie wierzysz, jeste&#347; taka &#380;a&#347;  
gdy patrzysz g&#322;&#281;boko w oczy swoim nastoletnim c&#378;rkom  
ta m&#322;odsza narkomank&#261; jest, a starsza prostytutk&#261;  
hej! perfekcyjni  
nasi jednoskrzydli  
spadaj&#261;cy z bliska  
b&#281;d&#281; tym kim b&#281;d&#281;  
lecz nigdy to nie b&#281;dziesz ty!  
b&#281;d&#281; tym, kim mam by&#263;,  
lecz nigdy to nie b&#281;dziesz ty!  
co si&#281; dzieje? wpadasz w sza&#322; - dzieciak nie mo&#380;e dogoni&#347;  
tych chorych marze&#324;  
umiera z ka&#380;dym dniem, jest mutantem twoich ch&#281;ci  
psycho-adrenobieg, bieg donik&#261;d, bez mety  
on nie b&#281;dzie taki, jak ty - b&#281;dzie bardziej  
niedorozwini&#281;ty!